

Wciąż żyje w nocy, nie w dzień
Pierdole prochy na sen
Nie mogę spać, nagrałem stary o tym zwrote na sen
Jak coś się dzieje to ciągle to są kłopoty dla mnie
Dlatego zamieniłem jebane kolory na biel
W mojej głowie są potwory czego ode mnie chcą
Czasem chcę to rzucić i wreszcie powiedzieć im dość
Ja wpadłem tutaj po sos, ja wpadłem zrobić tu show

Ja tylko otworzyłem swoje drzwi jak Jim Morrison
O! Jim Morrison!
Ciągle mówią mi jak mam żyć, no a kim oni są?
O! Kim oni są?
Ja tylko otworzyłem swoje drzwi jak Jim Morrison
O! Jim Morrison!
Ciągle mówią mi jak mam żyć, no a kim oni są?
O! Kim oni są?
Ja tylko otworzyłem swoje drzwi jak Jim Morrison

Do później nocy znowu spać nie mogę
Mała pierdolmy wszystko, zrobmy dziś to na podłodze
Zbyt dużo razy to słyszałem że jestem bachorem
Choć co innego mówi o mnie me konto bankowe
Ja chcę dziś pić, pić, pić, pić, pić
Aż nie urwie mi się film, film, film, film, film
Kiedy dookoła syf, syf, syf, syf
Ja na scenie robię błysk, mama mama ja na scenie robie błysk, błysk
Oni, patrzą się na mnie, bo gwiazdą dziś jestem, to fajne
Chce las rąk i bańke na koncie
Ogarnąć se życie jak w bajce
Wciąż łapać okazje
Chce życia na lajcie

Wciąż żyje w nocy, nie w dzień
Pierdole prochy na sen
Nie mogę spać, nagrałem stary o tym zwrote na sen
Jak coś się dzieje to ciągle to są kłopoty dla mnie
Dlatego zamieniłem jebane kolory na biel
W mojej głowie są potwory czego ode mnie chcą
Czasem chcę to rzucić i wreszcie powiedzieć im dość
Ja wpadłem tutaj po sos, ja wpadłem zrobić tu show

Ja tylko otworzyłem swoje drzwi jak Jim Morrison
O! Jim Morrison!
Ciągle mówią mi jak mam żyć, no a kim oni są?
O! Kim oni są?
Ja tylko otworzyłem swoje drzwi jak Jim Morrison
O! Jim Morrison!
Ciągle mówią mi jak mam żyć, no a kim oni są?
O! Kim oni są?
Ja tylko otworzyłem swoje drzwi jak Jim Morrison